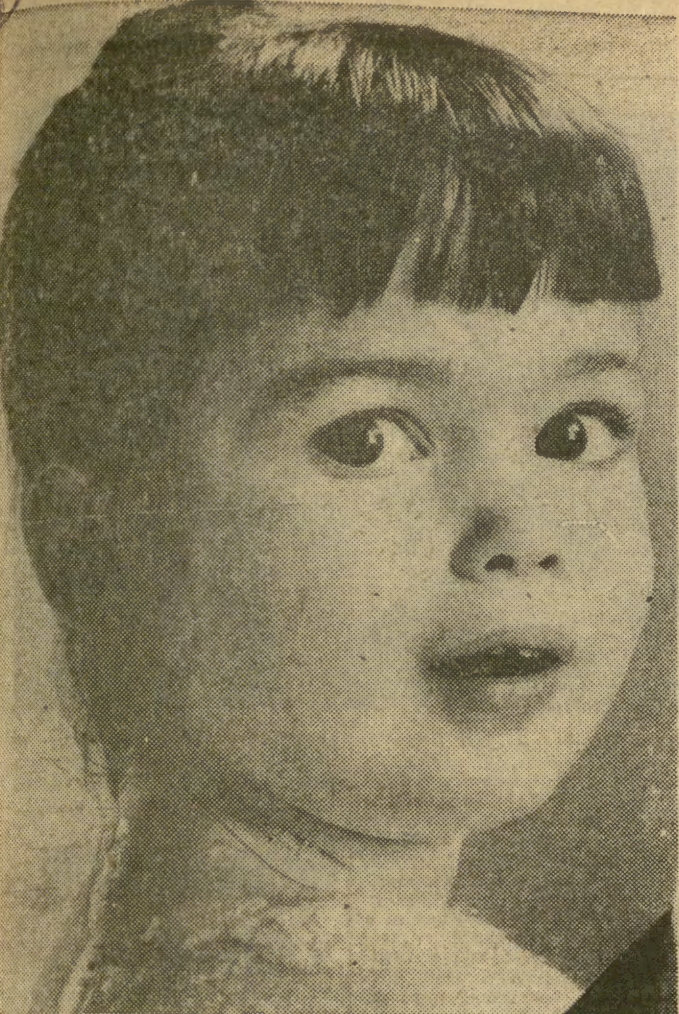




Dziś Dzień Dziecka

8,2 mln dzieci w wieku do 14 lat obchodzi w naszym kraju tegoroczny „Dzień Dziecka”. Jest to 4 mln dziewcząt i 4,2 mln chłopców.

Ta młodociana społeczność stanowi prawie jedną czwartą ogólnej liczby ludności i korzysta z wielu różnorodnych form opieki państwa.

Jedną z nich jest wychowanie przedszkolne przygotowujące do życia i pracy w szkole. Objętych nim jest ponad 44 proc. dzieci w wieku od 3 do 6 lat.

W szkołach podstawowych pobiera naukę

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na peryferiach wyżu. Zachmurzenie zmienne z przewagą dużego. W ciągu dnia opady przelotne, a w godzinach popołudniowych możliwość burz. Wiatry zachodnie 4-6 m/s. Temperatura dniem 12-15, nocą 9-6 st. C.

Domy i pola pod wodą

Kłęska żywiołowa w Amazonii

RIO DE JANEIRO

Amazonia, nawiedzona największą powodzią od 20 lat została ogłoszona terenem klęski żywiołowej. Gubernator stanu Amazonas, polecił powołanie specjalnych komitetów powodziowych, aby zorganizować szeroką akcję pomocy dla mieszkańców tego rejonu.

Wzburzone wody zniszczyły nie tylko rozległe obszary rolne i zatopiły wioski, ale również spo-

Nieudana próba

W jednym ze szpitali londyńskich, przeprowadzono wczoraj operację rozdzielenia sióstr syjamskich, które przed czterema dniami przyszły na świat w Carshalton. Operacja dziewczynki, zrosniętych klatkami piersiowymi i brzuskami, trwała trzy godziny. Jedną z sióstr zmarła, stan drugiej określany jest jako krytyczny. U dziewczynki już przed operacją wystąpiły zaburzenia w pracy serca.

Obchody Ludowego Święta w miejskim województwie krakowskim

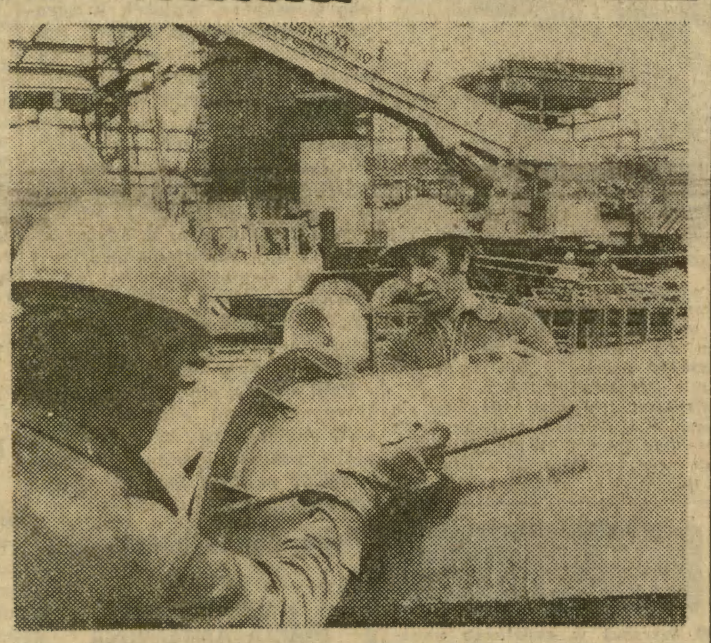
W niedzielę 6 czerwca Tokarnia gościnnie powita delegację z Krakowa i całego miejskiego województwa, które zgromadzi tu wspólna doroczna uroczystość — Ludowe Święto. Gminę tę wybrano ze względu na dużą aktywność społeczno-gospodarczą jej mieszkańców, którzy w minionym pięcioleciu zainicjowali i doprowadzili do skutku szereg ważnych dla tego terenu przedsięwzięć — budowę drogi, domu ludowego, remiz strażackich.

Wizyta min. S. Anderssona w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, Stefana Olszowskiego, dziś w godzinach wieczornych przybywa z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Szwecji — Sven Andersson.

Pobyt szwedzkiego ministra w naszym kraju będzie wypełniony spotkaniami i rozmowami roboczymi.

Tematem rozmów obu ministrów spraw zagranicznych będą zagadnienia dalszego wszechstronnego rozwoju przyjaźni stosunków i współpracy między Polską i Szwecją.



Święto Ludowe w całym województwie poprzedzą otwarte zebrania kół ZSL i POP PZPR oraz spotkania zasłużonych działaczy z mieszkańcami wsi, a także akademie i wieczornice. Z okazji swego święta pracująca wieś podejmuje zobowiązania produkcyjne i czyni społeczne.

Oprócz wojewódzkiej uroczystości w Tokarni we wszystkich gminach odbędą się wieczerze, koncerty i festyny. Dwa Koła ZSL — w Bęble i Biskupicach — otrzymają sztandary.

Patronat nad uroczystościami objął Krakowski Honorowy Komitet Obchodów Święta Ludowego, któremu przewodniczy członek NK ZSL, prezes KK ZSL w Krakowie, poseł na Sejm — Władysław Cabaj. W skład Komitetu zostali powołani: I sekretarz KK PZPR — Wit Drajcich, prezydent m. Krakowa — Jerzy Pełka, przewodniczący KK FJN — Mieczysław Karaś, przewodniczący KK SD — Jan Janowski, przewodniczący Krak. Rady Zw. Zaw. — Antoni Daikowski, przewodniczący Rady Krak. Federacji SZMP, liczni działacze społeczni i polityczni. Pełny skład osobowy Komitetu Honorowego podaje dzisiejsza prasa poranna.

Trzęsienie ziemi w Turcji

W Stambule podano do wiadomości, że w nocy z niedzieli na poniedziałek w tureckiej prowincji Kars wystąpiło nowe trzęsienie ziemi. Spowodowało ono zawalenie się około 100 domów.

Na szczęście nie było żadnych ofiar w ludziach.

SMIAŁY PLAN zakopiańskich alpinistów w Hindukuszu

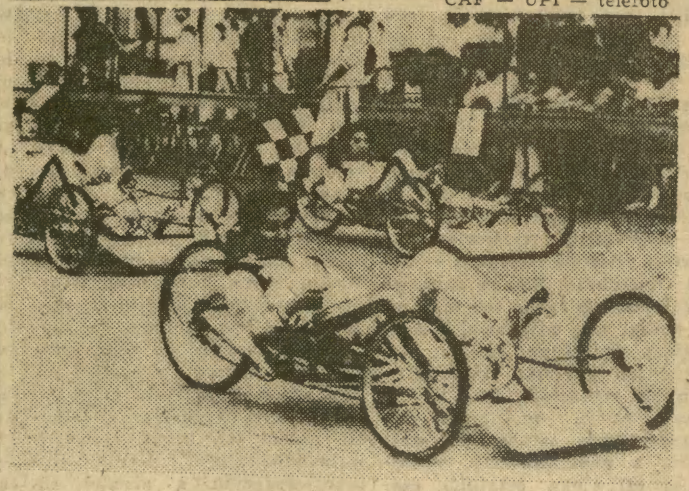
10-osobowa grupa alpinistów opuściła wczoraj Zakopane, by dziś ruszyć przez Moskwę, Taszkient do Kabulu i dalej w góry Hindukuszu.

Zakopiańczycy, którym przewodzi znany himalaista, Ryszard Szafirski postanowili zaatakować Kesnikhan, szczyt wysokości 6754 m nową drogą, przez północną ścianę. Szczyt był już zdobyty parę razy, ale nie tą, bardzo trudną, eksponowaną ścianą,

Krwawy bilans walk w Libanie

Poniedziałek został uznany za najbardziej krwawy dzień wojny domowej w Libanie.

W wyniku zaciętych walk w Bejrucie, z użyciem artylerii, 110 osób zostało zabitych a co najmniej 200 odniosło rany. Znalaziono zwłoki 35 ofiar poprzednich starć zbrojnych.



Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

ROK XXXI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 123 (9505)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 1 czerwca 1976 r.

„Interkosmos” liczy 10 lat

Rozszerza się grono emocarstw kosmicznych

MOSKWA

W wywiadzie udzielonym z okazji dziesiątej rocznicy powstania przy Akademii Nauk ZSRR Rady „Interkosmosu”, przewodniczący Rady, Boris Pietrow powiedział, że w minionym 10-leciu dzięki pomocy i inicjatywie uczonych radzieckich znacznie rozszerzyło się grono „emocarstw kosmicznych”. Rada „Interkosmosu”, została utworzona 31 maja 1966 r. jako ośrodek koordynujący wszystkie kierunki współpracy w dziedzinie badań kosmicznych.

W ciągu 10 lat, wystrzelono 14 sputników serii „Interkosmos”, z których każdy został przygotowany wspólnymi siłami uczonych i inżynierów krajów socjalistycznych. Wymownym dowodem owocności tych eksperymentów jest to, że na kolejnej sesji Międzynarodowego Komitetu d. s. Badań Kosmicznych, (6 czerwca w Filadelfii), część referatów poświęcona będzie badaniom zespołowym, przeprowadzonym przez kraje socjalistyczne w ramach programu „Interkosmos”.

Program „Interkosmos” jest otwartym dla wszystkich krajów, które pragną do niego przystąpić. W ciągu 10 lat, różne projekty „Interkosmosu” przycią-

gnęły uczonych wielu czołowych ośrodków krajów kapitalistycznych. Aktywnie rozwija się współpraca ze specjalistami francuskimi. Jej ukoronowaniem stał się wspólny eksperyment „Arax”, w toku którego badano zorzę polarną, wytworzoną sztucznie w atmosferze. Wielkiej pracy dokonała Rada „Interkosmosu” w związku z przygotowaniem do pierwszego radziecko-amerykańskiego eksperymentu „Sojuz-Apollo” i jego realizacją. Rozwija się współpraca ze Szwecją i Indiami.

ZE ŚWIATA

NA ZAKOŃCZENIE wizyty w Brazylii, delegacja Sejmu PRL, po rozmowach przeprowadzonych zarówno w stolicy tego kraju, jak i w Sao Paulo, Kurytybie oraz w Rio de Janeiro, udała się na teren brazylijskiej Amazonii, tj. do rejonu, któremu w perspektywicznych planach rozwoju Brazylii wyznacza się niemałą rolę.

W VANCOUVER, w Kanadzie, otwarta została konferencja na temat osiedli ludzkich „Habitat”. Uczestniczy w niej ok. 3 tys. delegatów ze 140 krajów. Konferencję otworzył sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim. Sprawczadawcą generalnym konferencji został członek delegacji polskiej — prof. Adolf Ciborowski. Delegacji polskiej przewodniczy ambasador PRL w Kanadzie — Józef Czesak.

31 MAJA przybył z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego, prezydent Filipin — Ferdinand Marcos, na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

PREZYDENT Cypru — arcybiskup Makarios, odrzucił jako „całkowicie niedorzeczna i nie do przyjęcia”, propozycję Turków cypryjskich, przewidującą podział wyspy pomiędzy społeczność grecką i turecką.

ZMARŁ w Paryżu, w wieku 66 lat światowej sławy uczonego francuskiego, dyrektora Instytutu Pasteura — prof. Jacques Monod. Był on laureatem Nagrody Nobla w medycynie, przyznanej mu (wraz z dwoma innymi uczonymi) w 1965 r. za odkrycia w dziedzinie biologii komórek.

BANK LUDZKICH SERC

Udane wczasy

● Staraniem Dyrekcji oraz Rady Zakładowej Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 — na bezpłatne wczasy do Zawoi pojechali renciści i emeryci KPBP. Pobyt starszych osób w Domu Wczasowym „Lajkonik” był bardzo udany.

● W Domu Spokojnej Starości w Prokocimiu odbył się koncert z udziałem Renaty Żolobowskiej, Jolanty Sucheni, Jolanty Szmigielskiej i Zbigniewa Witkowskiego. Imprezę zorganizowała prof. Ewa Różyska.

● Pani Irena Lubasz z Narodowego Banku Polskiego przekazała Zarządowi Dzielnicomu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej — Nowa Huta w dobrym stanie radio „Bolero”. Aparat radiowy otrzymała podopieczna nowohuckiego PKPS — p. Ewa D. (Gv)

Henryk Jabłoński przyjął społecznych wychowawców

Spotkanie z grupą dzieci

31 maja — w przededniu tradycyjnego święta najmłodszych — „Dnia Dziecka” — przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI spotkał się w Belwederze z 22-osobową grupą społecznych wychowawców z różnych środowisk i regionów, a po południu gościł w gmachu Sejmu PRL — liczną grupę dzieci przybyłych tu z całego kraju. Spotkania te stały się okazją do bezpośredniej rozmowy, do dyskusji nad sprawami zarówno wychowawców jak i najmłodszych obywateli Polski Ludowej.

Wielotysięczną i stale rosnącą rzeszę ludzi różnych zawodów, których łączy obywatelska troska i społeczna pasja czynnego uczestnictwa w wychowywaniu dzieci i młodzieży reprezentowali na spotkaniu w Belwederze działacze organizacji młodzieżowych, związków zawodowych, TPD, Ligi Kobiet, PCK i innych. Podczas wymiany poglądów zaprezentowali oni swoje osiągnięcia, spoproszenia i najciekawsze przykłady z codziennej pracy wychowawczej.

Nawiązując do niedawnych obchodów „Święta Matki” podkreślano rosnącą rolę partii i państwa o umacnianie rodziny, o stały wzrost opieki nad matką i dziećmi. Wpływa to — jak podkreśliła działaczka Ligi Kobiet z Krakowa Józefa Żukiewicz — w zasadniczym stopniu również na wzbogacenie form i zwiększenie możliwości działa-

nia ruchu społecznych wychowawców. Integruje on w ramach FJN wielu partnerów. Łączy ich odpowiedzialne wspólne zadanie — wychowanie młodego pokolenia.

Zwracając się do społecznych wychowawców Henryk Jabłoński podkreślił, że ich ofiarność, wysiłek i praca są integralną częścią ogólnonarodowego procesu budownictwa rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Charakterystyczne zadania spo-

wożyjące na współczesnym wychowawcy — przewodniczący Rady Państwa podkreślił, że powinien on być przyjacielem i zarazem doradcą dziecka i młodego człowieka, pokazywać mu złożoną perspektywę rozwoju kraju i własne miejsce w tym procesie, winien kształtować aktywne postawy młodych ludzi, ambicję i chęć przodowania na każdym odcinku. W tak rozumianej pracy — powiedział H. Jabłoński — splota się winny w jedną całość wychowanie i idea samowychowania. Uczestnikom spotkania, a za ich pośrednictwem wszystkim społecznym wychowawcom, przewodniczący Rady Państwa pogratulował dotychczasowych, bogatych osiągnięć w odpowiedzialnej działalności, życzył serdecznie pomyślności w życiu osobistym, pracy zawodowej i dalszych sukcesów w pracy społecznej.

Społecznych wychowawców reprezentowali także na spotkaniu m. in.: Adam Kamiński — student z Krakowa, Irena Kolarz — nauczycielka w Siedznie k. Jordanowa.

*

W godzinach popołudniowych Salę Kolumnową Sejmu PRL wypełniła kilkusetosobowa grupa dzieci i młodzieży, przybyłej tu ze wszystkich województw na tradycyjne spotkanie z przedstawicielami najwyższych władz państwowych.

Harcerska, wesoła piosenka, kwiatami i uśmiechem powitano przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego wraz z małżonką oraz pozostałych uczestników spotkania.

Rozpoczęła się serdeczna rozmowa. Dzieci opowiadały o swych codziennych radościach, kłopotach, uczniowie — o problemach działalności samorządowej w klasie i na terenie szkoły, harcerze — o pracy swych drużyn i zastępów.

Przerwywnikiem tego spotkania są piosenki i wiersze prezentowane przez Centralny Zespół Artystyczny ZHP.

Zwracając się do młodych gości przewodniczący Rady Państwa podkreślił troskę i serdeczność, jaką władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otaczają młode pokolenie Polaków i jego potrzeby. Miejsce spotkania, gmach Sejmu PRL pozwala również na refleksję o obowiązkach młodych ludzi, o przyszłych zadaniach, kiedy to sami będą wybierać, a może i zasiać w poselskich ławach oraz o obowiązkach na dziś — bo są wszak już dzisiaj obywatelami Ludowej Rzeczypospolitej.

Następuje szczególnie uroczysty, podniosły moment — harcerskie przyrzeczenie złożone przez przedstawicieli zuchów ze wszystkich 49 województw. Rozlegają się słowa deklarujące gotowość rzetelnej nauki i pracy społecznej dla dobra ojczyzny. Naczelnik ZHP wręcza zuchom harcerskie krzyże — oznakę przynależności do organizacji coraz pełniej zaspokajającej aspirację 2,8 mln rzeszy zuchów i harcerzy.

Spotkanie zakończyło się — zgodnie z tradycją — słodkim poczęstunkiem.

47 POSIEDZENIE Stałej Komisji Hutnictwa RWPG rozpoczyna się dziś w Ustroniu (woj. bielskie). Rozpatrzone zostaną m. in. zagadnienia związane z dalszym szybkim rozwojem hutnictwa w krajach RWPG i Jugosławii oraz z lepszym zaspokajaniem potrzeb na wyroby hutnicze.

JEDEN z najwybitniejszych współczesnych matematyków i ekonomistów, członek Akademii Nauk ZSRR — prof. Leonid Kantorowicz otrzymał tytuł doktora honoris causa Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. 31

Z KRAJU

maja w sali Senatu tej uczelni odbyło się uroczyste nadanie tego tytułu, którym uhonorowano prof. Kantorowicza za wielki wkład w rozwój nauk ekonomicznych.

LICZBA mieszkańców Łodzi przekroczyła 800 tys. 800-tysięczną mieszkanką Łodzi okazała się Joanna Jaros.

PO SESJI demograficznej ONZ — w Zakopanem odbyło się zebranie Komitetu Naukowego Instytutu Nauk Demograficznych PAN.

W WARSZAWIE kontynuowane dziś będą rozmowy komitetów branżowych Polsko-Indyjskiej Komisji Miśszanej do spraw Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej.



Huta Szkła w Jasle jest jedynym w kraju producentem szkieł do reflektorów samochodowych, motocyklowych i ciągnikowych. W tym roku hutnicy z Jasła wyprodukują ponad pięć milionów szkieł, z czego około 2 miliony przeznaczają się na eksport, głównie do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gdzie używane są w samochodach „wartburg”, „trabant” i motocyklach MZ. Każda z serii wytworzonych w Jasle poddawana jest specjalnej kontroli. W jasielskiej hucie pracuje się nad przygotowaniem nowych odmian szkła, przeznaczonych dla

przemysłu motoryzacyjnego. Na zdjęciu: Krystyna Piel sprawdza wykonanie szkła. CAF — Łódź

Niebezpieczny zabieg

TOKIO Marzeniem większości japońskich dziewcząt jest biust na miarę tego, jakim natura obdarzyła Sofię Loren. Ponieważ jednak wobec rodziców madame Butterfly natura jest znacznie mniej szczerą, szukają one ratunku u chirurgów.

W ostatnich latach dziesiątki tysięcy kobiet podały się tutaj operacjom najczęściej polegającym na wstrzykiwaniu do piersi silikonu.

Niestety, jak wykazują doświadczenia, jest to zabieg niebezpieczny i zwłaszcza w momencie porodu następują różne komplikacje, często do tego stopnia groźne, że należy natychmiast preparat usuwać.

W tych dniach zrzeszenie japońskich lekarzy specjalistów od chirurgoplastyki, na specjalnym sympozjum przeanalizowało sytuację i zażądało, by w ciągu najbliższych 10 lat obowiązywał zakaz dokonywania zabiegów powiększających piersi. Trzeba bowiem przekonać się, jakie mogą być długofalowe skutki tego typu operacji, które do tej pory przeprowadzono. Utrata zdrowia jest bowiem — jak stwierdzili autorzy tego wniosku — zbyt wysoką ceną za próby dorównania Sofii Loren.

Koncert dla laureatów

W Państw. Szkole Muzycznej w Nowej Hucie odbył się wczoraj uroczysty koncert dla laureatów plebiscytu „Nauczyciel-wychowawca młodzieży”, zorganizowany przez Zarząd Dzielnicy i Fabryczny ZSMP. W programie wystąpili artyści scen polskich oraz wykonawcy zagraniczni z Czechosłowacji i Bułgarii.

Koncertem tym uhonorowano trud nauczycieli i wychowawców rekrutujących się spośród mistrzów i brygadistów z krakowskich zakładów pracy. (aż)

S. t. p.

Mieczysław WRÓBEL

nasz ukochany Mał, Ojciec i Dziadziuś — opatrzone św. sakramentami, odszedł od nas na zawsze, dnia 29 maja 1976 roku, w wieku 57 lat, pozostawiając nas w głębokim smutku i żalu.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE odprawione zostanie w środę 2 czerwca, o godzinie 10, w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

ZONA, CORKI, ZIECIUJĄCY I WNUKI

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków („Echo Krakowa” skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków). Telefon: centr. 235-60, redaktor naczelny: 246-78, sekretarz odpowiedzialny: 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy: 543-58, Biuro Ogłoszeń 553-40.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. Nr indeksu 35009.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 4

Nagrody prezesa Rady Ministrów za twórczość dla młodzieży i dzieci

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, przyznane zostały doroczne nagrody prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży. 31 maja odbyła się w siedzibie Rady Ministrów w Warszawie uroczystość wręczenia nagród.

W imieniu premiera Piotra Jaroszewicza, przekazał laureatom serdeczne gratulacje i wyrazy uznania wicepremier, minister kultury i sztuki — Józef Tejchma, podkreślając, że ich działalność służy kształtowaniu postaw i socjalistycznemu wychowaniu młodego pokolenia.

W dziedzinie literackiej — nagrodę za całokształt twórczości literackiej otrzymał m. in. Ludwik Jerzy Kern. Zespołową nagrodę zdobył Teatr Lalki i Maski „Groteska” w Krakowie — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie teatru dla dzieci i młodzieży — Juliusz Wolski, Joanna Wolska, Franciszek Puget, Jolanta Giustiniani, Irena Roemer, Alfred Ryl-Krystianowski, Tadeusz Walczak, Mirosława Kotula-Rychlicka, Anna Tomschey, Stanisław Urbaniak, Barbara Kober, Lesław Kłapa, Anna Białas-Magdziarz.

Nagrodę za twórczość fortepianową dla dzieci zdobył m. in. Juliusz Łucuk.

Niedawno rozmawiałam z przyjacielem o wszystkich sprawach bardzo dla niego ważnych. Rozmowa trwała długo i zdawała się nie mieć końca, choć taki był jej cel. Kiedyś przyjaciel powiedział, że ostatnio odczuwa wielkie pragnienie namalowania jednego, może dwóch obrazów, jednak strach przed podjęciem tego niszczy chęć i odbiera potrzebę mu decyzyj. Ponieważ z każdym zdaniem słowa coraz mniej między nim a mną miały znaczenie, zaczęłam namawiać go do namalowania obrazu, a na pierwsze objawy strachu z jego strony zareagowałam gwałtownym nakazem podjęcia tego, co pragnie i dając mu bardzo krótki termin, pożegnałam się. Parę godzin później przyjaciel przystąpił do malowania. Na małym kawałku płótna, używając trzech farb, rozpoczął malowanie opierając blejtram na stole, powoli jednak tak nad nim się pochylał, że w pewnym momencie przesuwał się na kolana, a wreszcie znalazł się na podłodze, a on — klęcząc, skulony malował ożarniając płótno prawie całym ciałem.

Z sal wystawowych

Obrazek dla Oosterbosa

Namalował parę drzew. Ich konary były tak samo namalowane jak korzenie, tło było jednolite, bez rozgraniczenia tego, co nad ziemią od tego, co pod ziemią. Równie dobrze można by ten obraz oglądać „do góry nogami”. Gdy skończył, wstał i otworzył i swobodnie zabrał się do kreślenia węglem realistycznych portretów cały czas obecnego w pokoju przyjaciela.

Obecnie w galerii Desy przy ul. Brackiej 2 wystawione są grafiki młodego Holendra — Petra Oosterbosa. Piękne te prace przedstawiają temat ten sam, jaki podjął mój przyjaciel niezajmujący się sztuką: rośliny, formy i ich korzenie, kształty, z których wyrastają. Motyw ten dosyć często spotykany we współczesnej sztuce, odsłania jednak z podstawowych wątpliwości człowieka ostatnich cza-

sów. Czy nasze wyobrażenie o wszelkim istnieniu (materii, uczucia, myśli) bierze się z autentycznej wiary w jego naturalny byt, czy ograniczone jest nadmiarem naszej niewiary? Czy to, co podejmujemy wpływa z logicznej głębi kierowanych przez nas potrzeb, które rozjaśniają nam każdą następną, czy też są zbiorem konwencji powiększających chaos?

Dla odbiorców sztuki grafiki Oosterbosa mają przewagę nad obrazami wyżej wymienionym. Wykorzystują bowiem te wspólną możliwość grafiki w ogóle — jaką jest kontrola. Od wykonania matrycy do powielania odbitek wpływa wystarczająca ilość czasu, by artysta mógł coraz bardziej wyżywać się emocji, nawet tej, która spowodowała dane dzieło, i przestać być przeżywającym a stał się

tworzącym, nie materializować podświadomości w chwili katharsis, a dawać sygnał o powstającej myśli. Grafiki Oosterbosa ujawniają jeszcze inną zaletę kontroli — dowcip, który nie pomniejsza znaczenia wybranego tematu, lecz umieszcza go w polu bardziej „boskim” niż „ludzkim”. W bardziej idealnym, sztucznym niż przyjmującym, zmysłowym. Ziemia Oosterbosa przypomina czasem mózg, również ta „ziemia może być niebieska tak, jak niebo może być zielone”. Skromne rośliny wyrastają obok form geometrycznych, które zdają się być tak „przesadnie uświadomione”, że zdobione w roślinne szlaczki. A korzenie ich? Są odpowiednio do tego, co z nich wyrasta. Mogą być również geometryczne, a jeszcze lepiej: mogą być dziecięcą dekalcomanią, odbijaniem,

zamazywanym wykresem. A cała ta podziemno-naziemna geometrio-przyroda choć kontrolowana przez artystę — jest tak bardzo wolna, nie obciążona wartościowaniem, że jest aż silna, dorodna, że świadczy wyraźnie o dawno podjętym wyborze: umieszczania pytań i odpowiedzi poza odczuwaniem a w świecie intelektu. Czy taki rozdział jest możliwy — to retoryczne pytanie. W każdym razie konieczność przetwarzania coraz większej ilości pytań w elementy obrazowania plastycznego i pozostawiania ich w polu sztuki jest ułatwieniem, które może otworzyć myśli oszukiwane słowami, a jednak do słów zmuszone powrócić.

Dlatego grafiki Oosterbosa mają w sobie uśmiech, ironię, a nawet kpiące przegadanie: wiedzę o tej możliwości. Dlatego mogą przyjmować estetyczną kontemplację, udawać sen. Natomiast obrazek z drzewami jest przebudzeniem do rzeczywistości. Kiedyś może być namiętnością Oosterbosa. Dla mnie stanowi z nim całość.

KRYSZYNA SZTABA

kronika wypadków

Wczoraj w godzinach popołudniowych, w pobliżu Woli Filipowskiej, koło Krzeszowic, samochód marki „nysa”, należący do „Naftobudowy”, wpadł do rowu, wskutek czego 6 pasażerów zostało rannych. Z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziono do szpitala 4 pasażerów „nysy”. Są nimi: Mieczysław Gwizdała (zam. Brzezinka 105, poczta Rudawa), Tadeusz Mazeryta (zam. Teneczynek 306), Franciszek Kołodziejczyk (zam. Brzozów 121) i Grażyna Sajdak (zam. Brzozówka, woj. tarnowski).

Skonfiskowano heroinę

PARYŻ Na lotnisku Orly w Paryżu, skonfiskowano 3 kg heroiny. Znajdowała się ona w walizkach 5 Chińczyków przybyłych z Hongkongu.

Wartość skonfiskowanej heroiny wynosi 335 tys. franków.

W ROK PO REFORMIE ADMINISTRACJI

Szersze pole manewru dla rozwoju Krakowa

Na całym świecie szuka się najlepszej koncepcji administracji — preżnej, operatywnej, sprawnej, szuka się odpowiedzi na pytania: jakie są optymalne proporcje podziału kompetencji między centralą a terenem? Jak kształtować aparat administracyjny odporny na biurokratyzowanie? Czy lepszy jest podział administracyjny na jednostki małe czy duże? Miał akurat rok od wprowadzenia w Polsce reformy administracyjnej. Z tej okazji „Echo” rozmawia z prezydentem m. Krakowa — mgr JERZYM PEKALĄ.

Wypowiadając się na naszych łamach na temat podziału administracyjnego kraju dokładnie przed rokiem stwierdził Pan, Panie Prezydencie, że nowa struktura daje Krakowowi szersze pole rozwojowego manewru. Wtedy były to przewidywania, teraz można już mówić o pewnym doświadczeniu...

— Optymalne proporcje podziału kompetencji? Centralizacja czy decentralizacja? To musi wynikać z warunków społeczno-gospodarczych, jest nimi ściśle uwarunkowane. Dlatego nowa struktura organizacyjna jest próbą wypracowania optymalnego modelu dostosowanego do potrzeb poszczególnych regionów. Dlatego są 3 wersje zarządzania dużymi aglomeracjami. Inny jest model administracyjny Krakowa, Warszawy i Łodzi, inny Poznania a jeszcze inny Wrocławia.

— Czy można już mówić o integracji satelitarnych miejscowości? O stabilizacji aparatu administracyjnego?

— Trudno już po roku ocenić. Jeden wniosek jest niewątpliwym. Nowa struktura stwarza lepsze warunki do integracji aglomeracji miejskiej z suburbiami. Dwoistość władzy nie służyła tej integracji. Tereny otaczające Kraków — dotyczyły to zresztą i Warszawy i innych wielkich miast — są najbardziej zaniedbane. Świadczenia miasta na rzecz terenów przyległych były najskromniejsze, a przecież są one najbardziej miastu niezbędne. I jeśli mają mu dobrze służyć same muszą awansować gospodarczo, kulturalnie. Dam taki przykład: Ze Skawiny, Wieliczki, Niepołomic, Krzeszowice dojeżdża co dzień do pracy kilkanaście tysięcy osób. W Krakowie wyczekują na mieszkania i w końcu je dostają. Zachodzi pytanie: czy nie lepiej wybudować te mieszkania w tych miastach i doskonale komunikacji? Są to ludzie wrośnięci w tamte środowiska i wielu chętnie by tam pozostało, zachowując zawodowe związki z Krakowem. Uwzględniamy to w planie budownictwa. Jeśli np. w minionych 5 latach w 9 miastach otaczających Kraków zbudowano 50 tys. m kw. pow. mieszkalnej to na te 5-letnie planujemy się 220 tys. m kw. Tempo budowy szybsze niż w samym Krakowie. Jak najbardziej się potwiera i nabiera realnych kształtów to co przed rokiem mówiłem: że Kraków zyskuje szersze pole rozwojowego manewru, większą możliwość programowania, koordynowania rozwoju całej aglomeracji w jednym punkcie dyspozycyjnym.

Jest to naturalnie proces ciągły. Wieloletni.

Albo sprawa zaopatrzenia. Przecież jeśli do tych miast nie dostarczymy towarów to kupią je w Krakowie (wydużając kolejki) i powiozą do domu w tęczkach. Czy nie prościej dostarczyć te towary ciężarówkami do sklepów w miejscowościach ich zamieszkania? Dotyczy to oczywiście i kultury. Po „wielką kulturę” wybiorą się do Krakowa, ale u siebie powinni mieć odpowiednie placówki bliskie i dostępne.

— Czy Pan jest ze swej administracji zadowolony?

— Kierownicza kadra szczegółu gminnego jest już w zasadzie ustabilizowana, w miarę dobrze przygotowana, związana z terenem na którym działa. Poprawiła się też kadrowa sytuacja służb rolnych — szczególnie słabego, a tak ważnego, ogniw administracji terenowej. Bardzo źle jest nadal z obsadą służb architektonicznych, a przecież są one najważniejszą władzą decydującą o lokalizacji zabudowy. Prowadzony obecnie przegląd gmin ujawnia sporo nieprawidłowości, nieznaności lub nieprzestrzegania przepisów w tym zakresie. A wiadomo jakie stąd wynikać mogą komplikacje, ile może zaistnieć niepożądanych faktów nie do odwrócenia. Szkolimy kadry, organizujemy kursy, jest duży nabór na wyższe uczelnie, ale sprawa wzmacniania kadrowego gmin jest ciągle nie do końca rozwiązana. Związka, że pracuje tu wiele osób skierowanych w czasie reformy do pomocy, tymczasowo, z zapewnieniem, że wrócą, gdy gminy się kadrowo usamodzielnia. Wielu z tych pracowników związało się z terenem i pozostanie tam, ale wielu zechce wrócić. Musimy wykupić własny weseł. Dlatego trudno dać jednoznaczna odpowiedź na pytanie czy jestem z administracji zadowolony. W ogóle trudno być całkowicie zadowolonym. Jest to permanentny proces doskonalenia aparatu administracyjnego, my wszyscy się przecież uczymy nowej struktury. Dlatego mamy w najbliższym planie dokonanie oceny pracy urzędu wojewódzkiego z punktu widzenia gmin — co im pomaga, co przeszkadza. Jeśli będą z nami zupełnie szczerzy, to konfrontacja ta może pomóc w doskonaleniu form współpracy.

— O niezadowoleniu obywateli z administracji w pewnym stopniu świadczą skargi...

— Ostatnio jest mniej skarg na administrację. Moje odczucie może być, mimo wszystko, subiektywne, ale opieram się na ocenie przeprowadzanej przez

władze centralne. Inna jest sytuacja w gminach, inna w dzielnicach miejskich, gdzie też zresztą ilość skarg jest zróżnicowana. Najwięcej wpływa ich w Śródmieściu i Podgórzu, ale trzeba też bezstronnie przyznać, że są to dzielnice najtrudniejsze do administrowania. A w ogóle daleko więcej jest skarg w mieście niż w gminach. Wahałbym się jednak z uogólnieniem tego faktu. Być może ludzie jeszcze nie znają swych uprawnień, jeszcze się nie ośmielili...

— Nowe granice nie mogą oczywiście dzielić kraju. Kraków jest stolicą makroregionu południowo-wschodniego, jednego z największych wśród 8 makroregionów. Przed rokiem mówił Pan: pracujemy nad koncepcją nowej organizacji o zasięgu międzywojewódzkim. Jakie są dziś rezultaty tych prac?

— Nie chcę wyolbrzymiać sprawy zawieranych międzywojewódzkich porozumień. Jest to przecież tylko formalność, potwierdzająca codzienną współpracę, która jest po prostu nieunikniona. Żadne województwo nie jest i nie może być samowystarczalne. Niezbędna jest koordynacja. Na przykład: czy byłibyśmy w stanie stworzyć ośrodek rekreacyjny na Zarzynie bez współpracy z Nowym Sączem? Bez zbudowania oczyszczalni w Rabce? Na rzece nie można postawić granicy. Nie wolno nam zatrzymać tylko dla Krakowa absolutnie wyższych uczelni. Krakowskie ośrodki nauki, kultury, techniki muszą służyć całemu regionowi południowo-wschodniemu. Musimy korzystać z rąk do pracy, z zasobów naturalnych. Musimy dzielić kłopoty i zasoby. Instytucja sankcjonująca tę współpracę jest Zespół Planowania Regionalnego przy Radzie Ministrów.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała:
HELENA NOSKOWICZ

To i owo ze świata

FALSZYWE SZWAJCARSKIE ZEGARKI

Interpol zajmuje się obecnie aferą fałszywych szwajcarskich zegarków. Od kilku lat na rynku Włoch i Francji pojawiają się miliony bardzo miernych zegarków z fałszywym znakiem najlepszych firm szwajcarskich. Afera zegarkowa przybrała tak wielkie rozmiary i straty firm najbardziej sławnych i cenionych w Szwajcarii są tak wielkie, iż prywatni detektywi zatrudnieni przez te firmy nie potrafili sprostać zadaniu i wykryć fałszerzy. Ponoć Interpol jest już na tropie.

MINIKUCHNIE ELEKTRYCZNE

Ostatnio pokazały się we Francji aparaty do zapiekania grzanek nadające się równocześnie przy odpowiednim ustawieniu do pieczenia mięs i drobiu. Takie minikuchnie elektryczne, które można zawiesić na ścianie lub ustawić na stole są ogromnie praktyczne, zwłaszcza dla osób samotnych.



Na krakowskiej tandecie — frontem do klienta...

KLEPARZ NIE WYSTARCZA

Place targowe wymagają lepszej opieki

Jedną z atrakcji turystycznych Londynu jest targowisko, znajdujące się w centralnej części tej metropolii, w dzielnicy Whitechapel. Tysiące przyjezdnych oraz londyńczyków mogą tutaj nabyć różne atrakcyjne towary; w niedziele — bo wtedy jest głównie czynne — różnorodne artykuły, nie sprzedane przez duże supermarkety, są do kupienia u ulicznych kucyków. A jak się tutaj handluje — trzeba zobaczyć, gdyż nie sposób to opisać! We wszystkich większych miastach doskonale prosperują hale targowe, uliczne bazyry czy place kupieckie. Tzw. „pchli targ” w Monachium należy, obok paryskiego, do największych i najpopularniejszych miejsc w Europie; są tutaj zgromadzone tysiące zaskakujących i osobliwych eksponatów.

POLACY NIE LUBIA?

W naszym kraju nie zawsze władze handlowe patrzą przyjaznym okiem na taką działalność kupiecką. Przed kilku laty w Warszawie trwały boje o utrzymanie bazarów. Gdyby nie stanowisko literatów, artystów, muzyków, aktorów, dziennikarzy, kto wie czy nie zginęłyby one śmiercią niezbyt naturalną... Całe szczęście zwyciężył zdrowy rozsądek — i likwidatorzy przegrali. Dziś nawet myśli się o powiększeniu bazarów i budowaniu nowych. Np. w stołecznej hali Mirowskiej (targowej) dokonują zakupów wszystkie gospodynie, które nie mogą dostać towarów w innych placówkach handlu społecznego.

W podwawelskim grodzie wprowadzić nie mówi się o likwidacji placów targowych czy tandet, ale chyba nie cieszą się one zbyt wielką sympatią władz handlowych. W mieście znajdują się 24 targowiska, małe i duże, porządne i niezbyt zadbane. Więc z samej ich liczby niewiele wynika.

Najgorzej prezentuje się obecnie tandeta, która na przestrzeni kilkunastu lat była już „przeganiana” co najmniej kil-

miejsca. Aktualnie wygląda ona fatalnie. Handluje się nie tylko na wyznaczonym terenie, ale obok za ul. Kapelanka. Trwa zresztą przebudowa tego szlaku komunikacyjnego i w pobliżu prowadzone są prace ziemne.

Cały teren słabo utwardzony, z wodą kiepską, nie mówiąc już o wc. Nie ma — oprócz obskurnych bud — daszków chroniących handlarzy przed deszczem. Brakuje w pobliżu parkingów, a dojazd do placu dla niektórych jest koszmarem.

Nie mniejsze trudności ma Przedsiębiorstwo Handlu Spożywczego z prowadzeniem targowiska przy ul. Imbramowskiej, a handluje się tutaj codziennie; nawet w niedzielę odbywa się wielki przetarg — czyli giełda samochodowa (na tandecie handel trwa we wtorki i piątki, a w czwartki czynne jest tutaj targowisko). Podobnie jak na innych placach i przy Imbramowskiej nie najlepiej jest z czystością, brakuje części gastronomicznej oraz porządkowego.

Mamy więc sytuację paradoksalną: z jednej strony ogromne zainteresowanie działalnością tandet i placów targowych — z drugiej, bardzo ciężkie warunki i duże zaniedbanie tych miejsc.

MOŻE ZA KILKA LAT?

Trzeba zaznaczyć, że do funkcjonowania placów targowych miasto nie dopłaca — ba, nawet na nich zarabia. Koniecznością staje się chociażby niewielkie inwestowanie w tę działalność, żeby stan targowy nie budził tak licznych zastrzeżeń.

Sądząc, że porządne, wielkie hale targowe lub — na razie — targowiska winno się zbudować we wszystkich nowo powstających osiedlach. Jest rzeczą normalną i niedobłą, iż ludzie z całego niemal Krakowa muszą jeździć do centralnej części miasta, na plac Klepański, po świeże nowaliki, a nie mogą tego załatwić w pobliżu miejsca zamieszkania.

(Dokończenie na str. 5)

pocztynion
echna

Stwierdzenie nabycia spadku

Z. L. Czy sprawę spadkową może wnieść do Sądu tylko syn (lub córka) zmarłego, czy też ew. inni krewni?

Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku mogą wnieść do Sądu również i inne osoby (dalsi krewni a nawet osoby obce), które mogą wykazać, że w ustaleniu spadkobierców po zmarłym mają jakiś swój interes prawny. (JP)

Ziemia dla kwiatów

Lucyna W. Kraków. Gdzie można nabyć w Krakowie ziemię do roślin doniczkowych i na balkony? Od blisko miesiąca bezskutecznie szukam jej w krakowskich i nowohuckich sklepach...

Jak nas poinformowało Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni ziemię do roślin w doniczkach i skrzynkach można kupić w kioskach przedsiębiorstwa: przy ul. Lubicz 23 i u zbiegu ulic Olszańskiej i Rakowieckiej. (hs)

Zwolnienie płatne

S. B. Jestem chora na goście stawowy, lekarz chce skierować mnie do szpitala. Kłopot z córką — mąż pracuje zawodowo i na co dzień ją się nią opiekuję, gdyż mając III grupę inwalidzką pracuję w domu jako chatupnik. Czy gdyby mąż otrzymał zwolnienie lekarskie będzie ono płatne?

Owszem, w sytuacji jaką Pani opisała, mąż winien otrzymać płatne zwolnienie lekarskie. (mar)

Zależy od choroby

E. M. 1 marca, w trybie natychmiastowym, zwolniono mnie z pracy, 10 kwietnia zachorowałam i zabrano mnie do szpitala, gdzie przebywałam 13 dni, a potem dano mi zwolnienie ok. 30 dni. Czy w tym ukladzie należy mi się zasiłek chorobowy?

O ile jest to jedna z chorób określanych numerem statystycznym 010-019, 023, 070, 071 i 084 — zasiłek chorobowy przysługuje do 3 miesięcy po rozwiązaniu umowy o pracę, a starając się o niego należy w Wydz. Zasiłków ZUS-u (Pędzichów 27). W innych przypadkach zasiłek chorobowy przysługuje o ile choroba nastąpi do 30 dni po rozwiązaniu umowy, a zwolnienie lekarskie trwa co najmniej 30 dni. (mar)

Tylko Kuratorium

A. N. Przed 20 laty ukończyłam 3-letnie Liceum Administracyjno-Handlowe I stopnia. Zakład pracy, w którym jestem zatrudniona, żąda ode mnie sprzecyzowania poziomu mojego wykształcenia. Jakiego wykształcenia mam podać?

Te sprawy rozstrzyga Zespół Kształcenia Zawodowego przy Kuratorium, ul. Basztowa 22. Tam właśnie należy przesać świadectwo ukończenia szkoły wraz z podaniem o ustalenie poziomu Pani wykształcenia. (l)

Obowiązek najemcy

B. S. Otrzymałem mieszkanie spółdzielcze, dotychczasowe oddaję kwaterunkowi. Czy oddawanie opuszczonego mieszkania (ścian, drzwi, okien) należy do mnie czy do ADM?

Zgodnie z Rozp. Min. Gosp. Kom. z dn. 5. VIII. 65 r. Dz. U. nr 35 z 14. VIII. 65 — najemca opuszczający mieszkanie powinien oddać je czyste (odmalowane) i zadane do użytku (jeżeli zachodzi potrzeba — dokonać wszystkich drobnych napraw). Stan oddanego mieszkania sprawdza na miejscu inspektor techniczny ADM. (am)

Kandydat na strażnika

S. H. Chcę zostać strażnikiem więziennym. Jakimi warunkami stawia się kandydatom?

Kandydat na strażnika więziennego musi posiadać: uregulowany stosunek do służby wojskowej, odpowiedni stan zdrowia, nieskazitelna opinia (nie karany), ukończone minimum 8 klas szkoły podstawowej, wzrost od 165 cm wwyż, wiek: od 21 do 30 lat. Podanie z życiorysem należy złożyć w Wcfew. Aresztu Śledczym, Kraków, ul. Montelupich 7. (am)

W 100-lecie śmierci Christa Botewa

Hold wybitnemu Bułgarowi

stepowej literatury ostatecznie uformowała się rewolucyjna świadomość młodego Botewa. Botew zostaje publicystą, redaktorem, współorganizatorem bułgarskiej prasy, poetą, żarliwym rewolucjonistą. Jego filozoficzne poglądy wskazują na doświadczenie z materialistami, jego poglądy społeczne — z socjalistami utopijnymi.

Po powrocie z Rosji do Bułgarii przez krótki czas zarabkował w kraju jako nauczyciel. Z władzami szkolnymi popadł w konflikt podczas obchodu narodowego święta Cyryla i Metodego — 24 maja 1867 r. Musiał uciekać. Zrazu działał w Bu-

reszcie, potem w Białej. Po wyjeździe do Rumunii rozpoczął działalność wśród bułgarskiej emigracji. Jako rzutki dziennikarz dał się poznać organizując „Dumę na bułgarskiej emigracji”. W swej karierze współtworzył prasy bułgarskiej Botew dawał również „Budnik”, „Zname”, „Niezawistnost”, „Nowa Bułgaria”. Na szpaltach tych gazet wyrażał tendencje materialistyczne. W utopijnych poglądach społecznych wysuwał koncepcję państwa jako „związku wolnych wspólnot gminnych”. Stał się postacią sztabandową. On to przesłał pozdrowienia Jarosławowi Dąbrowskiemu na

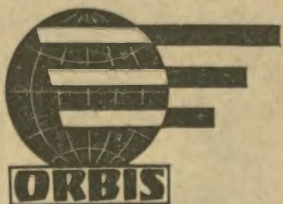
wieść o wybuchu walk Komuny Paryskiej. W czasopiśmie współredagowanych przez Botewę ukazywały się jego utwory. Pierwszym jego wierszem, publikowanym na łamach gazety „Gajda” (po polsku koba) był utwór poświęcony „Materii”. Całość jego twórczości to piękna liryka — elegei i ballady. W balladzie „Chodzi Dimitr” Botew przedstawił wzruszającą postać rewolucjonisty jako bohatera epoki. Nie był tych wierzeń wiele — zaledwie ponad dwie dziesiątki utworów, ale doskonałych warsztatowo, które zyskały mu trwałą pozycję w literaturze narodowej.

TADEUSZ Z. BEDNARSKI

Gdy rodził się Christo Botew w Koloferze 6 stycznia 1848 r. (25 grudnia 1847 r.) nie wybuchły jeszcze walki Wiosny Ludów, ale nad Europą wiał już poszum przyszłej rewolucji. Bułgaria cierpiała już cztery i pół wieku turecką niewolę. O bułgarskie Balkany od lat dwudziestych XIX w. odbijały się echa, to bliskich rewolucyjnych potęg z Grecji, to dalszych z Moskwy, Warszawy, Paryża, Brukseli... W takiej atmosferze wzrastał ojciec Christa — Botju Pietkow, nauczyciel, ożeniony z Iwanką Stojkowa, serdeczna entuzjastka narodowych bułgarskich pieśni. U Pietkowskich było liczne potomstwo, wychowywane w duchu narodowych tradycji. Najstarszy był Christo.

Nauki rozpoczął w trzecieklasowej szkole w Koloferze, kontynuował w Płowdiwie, a potem w Odessie, lecz relegowano go z piątej klasy gimnazjalnej. Tu pod wpływem rosyjskiej po-

POLSKIE BIURO PODRÓŻY „ORBIS”



proponuje wypoczynek
W NOWYM OŚRODKU „RUSAŁKA”
W BUŁGARII

w 2-tygodniowych turnusach — OD CZERWCA DO WRZEŚNIA. ♦
Ceny od 9.245 zł do 11.765 zł. ♦ Przelot samolotem do Warny.

„RUSAŁKA”



to atrakcyjny, o wysokim standardzie ośrodek, położony w odległości 50 km na północ od Albenu, nad Morzem Czarnym.

Na terenie ośrodka restauracja, bary, dyskoteka, szkoła jazdy konnej, korty tenisowe, boiska do siatkówki, wypożyczalnia nart wodnych, żaglówek oraz innego sprzętu sportowego.

Korespondencyjnej rezerwacji miejsc można dokonać
pisząc pod adresem:

Biura Zagranicznej Turystyki Wyjazdowej
ul. Bracka 16, 00-028 Warszawa

Szczegółowych informacji udzielają oraz przyjmują zapisy wszystkie oddziały PBP „ORBIS”.

Ilość miejsc ograniczona!

K-4358

Praca

DOCHODZĄCA, umiejąca gotować dla dziecka, na bardzo dobrych warunkach przyjmie. Zgłoszenia: Szlak 22, m. 4, telefon 341-38, po godz. 20.

g-3339

Nauka

MEDYCYNĄ — przygotować do egzaminów wstępnych metodą testową. Rychlicki, telefon 375-24.

K-1776

Kupno

KUPIĘ 1930 bonów PeKaO. Telefon 715-17 — Pietuch.

2332-g

FIAT 125p 1500, fabrycznie nowy — kupię. Tel. 455-36, godz. popołudniowe.

g-2606

FIAT 126p, nowy lub po małym przebiegu, kupię. Oferty 2321 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„MOSKOWICZ” lub „Żyguł” combi — kupię. Telefon 576-77, po godzinie 17.

2394-g

CYRKIEL do szkła — kupię. Podać cenę. Oferty 2317 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ROWER wyścigowy, chętnie wyższej klasy — pilnie kupię. Oferty z podaniem marki i stanu — kierować: „Prasa”, Kraków, Wiślna 2 — dla nr 2377.

Sprzedaj

HARLEY-Davidson 750 — sprzedam. Telefon 426-42.

2419-g

FIAT 1300, nowy, biały — sprzedam. Telefon 261-83.

2429-g

PIĘKNE lustro z konsolą, złoczone, antyczne, sprzedam. — Wiadomość: Kraków, ul. Powiśle 2, u dorcy.

2423-g

SWETERKI, sukienki, chusty nowe (ręczna robota). Oferty 2205 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKODA 1000 MB — sprzedam. Telefon 545-09, w godzinach 10-14.

2294-g

SEAT 850 D — maj 1973 — sprzedam. Telefon 656-41.

2233-g

„WARSZAWA” — górnozaworowy — sprzedam. — Nowa Huta, ul. Centralna 3/81, codziennie w godzinach 15-17.

2258-g

MAGIEL elektryczny z prasowaniem — sprzedam. Oferty 2229 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JAWA 250, 13.000 km — białyni do remontu. Oferty 2774 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

2338-g

BRANSOLETE 14-karatowa, 46 g. — Oferty 2308 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SZCZENIĘTA — setery angielskie — z metryczkami — do sprzedania. Kraków, ul. Dobrego Pasterza Boczna III 15.

2328-g

TERAKOTA 5x3 cm. Oferty 2333 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2417-g

SILNIK po remoncie do Skody 1101 oraz inne części — sprzedam. Kraków-Sidzińska 190 (obok przystanku PKS).

2330-g

SEAT 850 do sprzedania. Wola Justowska, ul. Zielony Dół 1, w godz. 18-19

2397-g

„GAZELE” w dobrym stanie sprzedam. Kraków, al. Słowackiego 62/6.

2396-g

FIAT 125p „export”, fabrycznie nowy — sprzedam. Oferty 2387 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

FIAT 126p, sprzedam. — Odbiór natychmiast w Rzeszowie. — Oferty 2379 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

2379-g

SILNIK „Panhard” 80 KM diesel — sprzedam. — Chelm Lubelski — telefon 24-88.

2373-g

MOTOCYKL „Pannonia”, z bocznym wózkiem — sprzedam. Cena 5.000 zł. Telefon 225-40 — w godz. 18-21.

2344-g

SPRZEDAM cały dach — (dachówka i wiązary) — o wymiarach 10,5 m x 11 m, wysokość 7 m. Zgłoszenia: Kraków, ul. Gnieźnieńska 31.

2338-g

KASE pancerną — sprzedam. Oferty 2402 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

TRABANT 601 sprzedam. Informacje: telefon 363-96, w godzinach 17-18.

2410-g

NOVA maszynę dziewiarską, jednopłytkową, „Moda” — sprzedam. — Cena 3.000 zł. Telefon 268-06 — do godziny 15.

2417-g

Lokale

WROCŁAW śródmieście! Mieszkanie — 2 pokoje z kuchnią, komfortowe, stare budownictwo, wysoki parter, słoneczne, zamieszkanie na mieszkanie w Krakowie. Leon Cuban, zam. Zakrzów 78, poczta Podgórze, woj. krakowski.

K-4279

BYDGOSZCZ — 2 pokoje, kuchnia, 1 piętro (woda, gaz, światło) — stare budownictwo, kwaterekowe — zamieszkanie na podobne lub pokój z kuchnią, Kraków lub okolice. Oferty Biuro Ogłoszeń: — Pomorska 1 — 85-046 Bydgoszcz „136”.

K-4277

4 POKOJE superkomfortowe, II piętro, osiedle Medyków, kwaterekowe, zamieszkanie na 2-pokojowe (kwaterekowe) i garsonierę. Oferty 2289 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

DO wynajęcia w Nowej Hucie mieszkanie 3-pokojowe — od października, na 3-4 lata. — Czynsz za cały okres. — Oferty 2288 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

TRZY pokoje z kuchnią, 49 m², kwaterekowe, na os. Piastów 32/63 — Nowa Huta — zamieszkanie na dwa pokoje z kuchnią, najchętniej w starym budownictwie.

2274-g

2 POKOJE, kuchnia, w amfiladzie — komfortowe, słoneczne, frontowe, II piętro, Os. Oficerskie, kwaterekowe (48 m²) zamieszkanie na pokój, kuchnię albo dużą garsonierę, superkomfortowe. — Oferty 2319 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego pokoju lub garsoniery na pół roku. — Oferty 2318 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ garsonierę lub 2 pokoje z kuchnią w Krakowie, do 350.000 zł. Oferty 2293 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM pilnie dwa pokoje z kuchnią, własnościowe, superkomfortowe, w centrum Krakowa. Oferty 2218 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania — pokoju z kuchnią lub większego, na 2 lata. — Tel. 221-71, od godz. 17.

g-3272

POKÓJ z kuchnią, superkomfortowe, 37 m², II piętro, okolica placu Wolności, zamieszkanie na 2 pokoje superkomfortowe. — Warunki do uzgodnienia. — Oferty 2266 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z jasną kuchnią, superkomfortowe, 31 m², przy ul. Wójtowskiej, 2 windy, balkon (6 m), słoneczne, zamieszkanie na 2 pokoje z jasną kuchnią, superkomfortowe, o większym metrażu. Warunki do omówienia. — Oferty 2265 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — pokój z kuchnią, 30 m², na os. Krowdza, IX p. — zamieszkanie na dużą garsonierę. Oferty 2262 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SŁONECZNY pokój, kuchnia (I p., śródmieście), zamieszkanie na 2-3 pokoje. Oferty 2775 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

g-2775

MIESZKANIE 2-pokojowe, superkomfortowe — II p., os. XX-lecia PRL, zamieszkanie na większe. — Warunki do omówienia. — Zgłoszenia: tel. 445-40, wewn. 118 lub oferty 2756 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe M-4 w nowym budownictwie w Krakowie — ewentualnie zamieszkanie na dom jednorodzinny w Krakowie. — Bieżanów. — Oferty 2754 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-5, trzy pokoje z kuchnią (superkomfortowe), w Nowej Hucie, zamieszkanie na dwa oddzielne mieszkania. — Oferty 2303 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię 2-3-pokojowe mieszkanie własnościowe lub połowę domu w Krakowie, Wieliczce. — Oferty 2236 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE sublokatorskiego pomieszczenia w suterenie lub na poddaszu. Oferty 2245 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania na terenie Bochni. Oferty 2249 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJME na mieszkanie panią pracującą — jako drugą. — Telefon 582-09, do 14.

2232-g

KATOWICE! M-2 zamieszkanie na Kraków lub okolice. Oferty 2230 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE panie pracujące — poszukują pokoju lub garsoniery. Tel. 283-05, w godz. 9-17.

g-2233

ZAMIEŃNIE komfortowe 2 pokoje z kuchnią, 58 m², wspólny przedpokój, słoneczne, II p., na superkomfortowe 1-2 pokoje. Huta wykluczona. — Tel. 632-77 wieczorem lub oferty 2217 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje na 1 rok garsoniery nieumeblowanej lub pokoju, na terenie Nowej Huty. Czynsz z góry. Oferty 2211 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIE pokój. Czynsz z góry. Maria Górka — Nowa Huta, os. Złotego Wieku 38/7.

g-2762

WYNAJME mieszkanie w centrum, parter — osobie pracującej, samotnej, starszej. Oferty 2264 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE spółdzielcze M-3, 42 m², w Nowej Hucie, komfortowe, IX p., ze słonecznym balkonem — zamieszkanie na M-4 do III p. (z balkonem), w tej samej dzielnicy. Oferty 2765 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

SPRZEDAM jednorodzinny domek — wolny, drewniany, z parcelą nadającą się pod budowę garażu. Wiadomość: Sebastian 34/18, w godzinach popołudniowych.

g-2391

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH „BUDOSTAL” — w DĄBROWIE GÓRNICZEJ wykonawca robót przy Hucie „Katowice”

przyjmie natychmiast pracowników

na stanowiska:

- ◆ kierowników oraz majstrów robót torowych, drogowych i kanalizacyjnych, z uprawnieniami budowlanymi
- ◆ specjalistę d. s. rewizji
- ◆ technika geodetę

oraz pracowników w następujących zawodach:

- ◆ torowców
- ◆ monterów zewnętrznych sieci kanalizacyjnych
- ◆ brukarzy
- ◆ asfalcjarzy
- ◆ operatorów drezyn
- ◆ operatorów sprzętu średniego
- ◆ kierowców samochodowych z II kat. prawa jazdy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie
- hotele komfortowe lub kwatery prywatne
- wyżywienie w stołówkach.

Przedsiębiorstwo dysponuje własnymi ośrodkami wypoczynkowymi w Cetniewie, Rewalu, Krościenku i Czchowie oraz prowadzi dla swoich pracowników i ich rodzin rozległą działalność sportowo-rekreacyjną i turystyczną.

Zgłoszenia przyjmuje:

— Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego PRI „Budostal” w Dąbrowie Górniczej, pokój nr 314, Główny Plac Budowy, 41-303 Dąbrowa Górnicza, skrytka pocztowa 28.

Dojazd pociągiem do stacji Dąbrowa Górnicza lub Tworzeń.

K-4318

**SERY
TOPIONE**

- ◆ WYŚMIENITE I ZDROWE dodatki do wszystkich posiłków
- ◆ DOSKONAŁE do przyrządzania past i sałatek wiosennych —

poleca w szerokim asortymencie **WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w KRAKOWIE.**

Do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych i mleczarskich



TELEFON TYGODNIA 546-34

CZeka NA ODPOWIEDZ

Autobusy MPK

Niedomaganie komunikacji miejskiej jest nadal jedną z głównych bolączek podwawelskiego grodu. Najbliższy Telefon tygodnia poświęcamy zatem funkcjonowaniu pojazdów MPK. Ze względu na wielkość zagadnienia ograniczamy się do traktacji autobusowej. Prosimy Czytelników o uwagi na temat tego środka komunikacji. Wielu spraw MPK nie może rozwiązać (brak taboru), ale i w obecnej sytuacji realna jest lepsza obsługa pasażerów. Szczegółowej wagi nabiera zapewnienie regularności i punktualności przejazdów, oznaczania autobusów i przystanków, utrzymywania porządku i czystości, usytuowanie przystanków i przebieg tras, zapewnienie dojazdów w czasie świąt, niedziel i w nocy itp.

Czekamy na Wasze głosy jutro, tj. w środę, w godz. 9–12, pod numerem telef.: 546-34.

Wręczenie świadectw absolwentom

Uniwersytetu Młodych Racjonalistów

W auli Collegium Novum odbyło się wczoraj VII Plenum Zarządu Krakowskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Spotkanie miało charakter uroczysty, dobiegł bowiem końca kolejny rok Uniwersytetu Młodych Racjonalistów. Świadectwa ukończenia UMR stu absolwentom wręczył rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. M. Karas.

Podczas uroczystości wręczono także dyplomy wyróżniającym się w organizowaniu Uniwersy-

tetów Powszechnych dla Rodziców (jest ich w naszym województwie 157, w tym 39 w przedziałach) i Kół Młodych Racjonalistów oraz nagrody Kuratora Oświaty i Wychowania dla najaktywniejszych w pracach TKKS nauczycieli.

Sekretarz KK PZPR A. Czyż, kurator J. Nowak, przewod. Rady Krakowskiej Federacji SZMP i KDK „Pod Baranami” otrzymali odznaki „Zasłużonego Działacza TKKS”. (es)

Dlaczego...

...w Krakowie brak „Laktowitu”, witaminizowanej mieszanki o składzie dostosowanym do wieku niemowlęcia? Krakowscy rodzice jeżdżą po nią do... Katowic, gdzie bez kłopotu można kupić wszystkie typy „Laktowitu”. (hs)

Nowa Huta w oczach reportera fińskiej telewizji

Jarmo Jääskeläinen przebywa w Polsce już od 12 lat. Jest korespondentem fińskiej telewizji i zrealizował w naszym kraju kilka filmów: „Odra — rzeka graniczna”, „Kościół w Polsce”, „Tam gdzie śpiewają skowronki” (stanowiący monografię ziemni tarobrzelskiej, za którą otrzymał nagrodę Polskiego Radia w Rzeszowie) i „Nowa Huta — miasto socjalistyczne”.

Ten ostatni film, nakręcony zaledwie przed trzema miesiącami, wyświetlony został wczoraj w Zakładowym Domu Kultury Huty im. Lenina za pośrednictwem Polskiej Agencji „Interpress”. Na projekcję przybyli m. in. bohaterowie tego filmu, których autor wybrał do swego scenariusza, ukazującego codzienne życie mieszkańców wielkoprzemysłowej dzielnicy — ich pracę, rozrywkę i problemy bytowe. Film ma charakter reportażu, który mimo obiektywizmu budzi w naszym odczuciu pewien niedosyt. Trudno zresztą było przekazać w półgodzinnym montażu obraz tej aglomeracji, złożoność zachodzących w niej przemian i procesów społecznych.

Dyskusja, jaka wywiązała się po projekcji — niestety bez autora, który nie zdążył wrócić z RFN, gdzie realizuje nowy film

Komunikat MO

Osoby, którym w 1975 i 1976 roku skradziono pieniądze, zegarki i inne przedmioty na pętli tramwajowej Cementowni w Nowej Hucie — proszone są o zgłoszenie się w KD MO Kraków-Nowa Huta os. Zgody 10, pok. 57, w godzinach 8–16.



W dniu wczorajszym w przejściu podziemnym koło Dworca Gł. za instalowaną została ogromna rozmiarów makiet — plan miasta. Jest to efekt wspólnych działań WKFiT, Krakowskiego Ośrodka Informacji i Reklamy Turystycznej „Wawel-Tourist” i dyrekcji Rozbudowy Miasta-4.

Trójwymiarowy plan centrum miasta, na którym zaznaczone zostały wszystkie zabytki, muzea, hotele, biura turystyczne i placówki kulturalne, jest dziełem dwu artystów — Kazimierza Rudka i Zygmunta Kołpanowicza.

Dobra to inwestycja — przyjezdni, przechodzący przez przejście podziemne, znajdują na swej drodze bardzo przejrzysty plan miasta. Doraźnie rozwiązany też został problem ściany zamykającej jeszcze jeden — przyszły wylot przejścia. (jr)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Co dzień niesie „Dzentelmeni” za kierownicą

Wystarczy kilkunastominutowy deszcz, aby na niemal każdej ulicy w Krakowie pojawiły się „sądrawki” na jezdniach. Nieprawidłowo wykonane spadki szlaków komunikacyjnych, a także zatkane wodościeki — to normalny obrazek w naszym mieście. Tak jest np. na skrzyżowaniu Czarnowiejska — Aleje (od strony

budynków AGH), w połowie ul. Długiej, na ul. Basztowej (między Pawią a pl. Matejki), na al. Planu 6-letniego, na ul. Lublańskiej, itd., itd. Wymieniać można by te miejsca bardzo długo.

W konsekwencji takiego stanu rzeczy przejeżdżające samochody opryskują przechodniów. Ponieważ niektóre chodniki są bardzo wąskie (np. ul. Długa) przechodnie nie mogą się ratować ucieczką. Tymczasem z kulturą kierowców nie jest najlepiej. Co chwila można zauważyć jak „dzentelmeni” we „fiatach”, „skodach” czy „volgach”, nie licząc się z nikim i niczym, sprawiają przysmich piechurom.

Często mówi się, że to tylko niektórzy kierowcy ciężkich pojazdów jeżdżą tak po chamsku. Tymczasem prowadzący samochody osobowe wcale nie mniej grzeszą. Poznać zatem można niekulturalnego kierowcę bardzo łatwo po tym, jak jeździ w czasie deszczu. (ja)

— potwierdziła ten niedosyt, wynikający raczej ze zbyt powierzchownego doboru tematów. Niemniej jest to film, który dla odbiorcy fińskiej telewizji ukazuje podstawowe zdobycze naszego ustroju na przykładzie Nowej Huty, gdyż właśnie ona swą historią i dynamiką rozwoju może zadziwić wszystkich. (aż)

ROZMOWY PRZY HERBACIE

Lepiej pracować i lepiej wypoczywać...

Z terminem: Przegląd Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy „Człowiek-Praca-Twórczość” zapewne się już nasi Czytelnicy zetknęli. Ale co on dokładnie oznacza, zwłaszcza w Krakowie? Z prośbą o bliźsze wyjaśnienie zwróciliśmy się do pani **MARIU WOJCIECHOWSKIEJ**, sekretarza KRZZ, bo Przegląd ogłoszony jest właśnie przez Związki Zawodowe.

— Czy owa aktywność kulturalna załóg robotniczych ma oznaczać twórczość czy też czynność, ale uczestnictwo w kulturze? — Przegląd jest kontynuacją festiwalu kulturalnych Związków Zawodowych, jakie co cztery lata poprzedzały Kongres Związkowy. Przegląd, ogłoszony przez KRZZ — trwa cały rok 1976. Nazwa została zmieniona, bo poprzednia nie określała poszerzonych wymagań robotniczego środowiska. Festiwal sprawował się do ekspozycji amatorskiego ruchu artystycznego a teraz chodzi też o to, by ludziami pracy stworzyć lepsze warunki własnego uczestnictwa w kulturze.

— A zatem jutrzejsza impreza w klubie „Forum” to właśnie prezentacja owych programów ideowo — wychowawczych załóg? — Tak, w Krakowie zaproponowaliśmy zakładom pracy podejmowanie inicjatyw kulturalnych w czym rywalizują ze sobą. Jutro w „Forum” „Polska” i „Budostal” zaprezentują swoje programy przygotowane wreszcie w wielkiej tajemnicy. Podobnych prezentacji, bo jest to walka o punkty i tytuł Laureata Przeglądu będzie w tym roku cztery.

— Co jeszcze organizuje KRZZ w tym Przeglądzie? — Oprócz prezentacji, szereg konkursów m. in. na najlepszy zakład opiekuńczy nad placówkami oświatowymi, na upowszechnienie filmu radzieckiego, na artykuł w prasie zakładowej, na ochronę zabytków budownictwa drewnianego itp. Proponujemy zakładanie Izby Tradycji i Perspektyw, ogłosiliśmy „Sztafetę Artystyczną” zespołów amatorskich. W październiku zapraszamy na wojewódzką wystawę zbieractwa, którą poprzedzają trwające obecnie wystawy zakładowe zbiorów pracowników (bardzo udana akcja). W końcu września w Rabce — doroczny Plener Plastyków Amatorów (poszerzony także o wystawy zakładowe) z udziałem kilku zawodowych literatów.

— Jak Pani ocenia dotychczasowy przebieg Przeglądu? — Trudno mi na to odpowiedzieć, bo efekty są przecież niewymierne. Wstępna ocena, jakiej wczoraj dokonaliśmy, jest optymistyczna. Natomiast zestawienie z działaniami sprzed czterech lat pokazuje, jak ogromnie wzrósł poziom wymagań kulturalnych ludzi pracy.

— Dziękujemy za rozmowę. Rozmawiała: BARBARA NATKANIEC

Mariaż artystów - plastyków z załogami zakładów przemysłowych

Wzajemne kontakty między artystami a zakładami pracy dzielnic Krowodrza mają już wieloletnią tradycję. 4 października 1975 r. potwierdziło je jeszcze dodatkowo porozumienie pomiędzy naczelnikiem dzielnicy, a prezesem Zarządu Okręgu ZPAP. Efektem tego porozumienia było zorganizowanie długofalowej akcji „Sztuka dla Krowodrzy”, pod hasłem „Sojusz światła pracy z kulturą i sztuką”. Celem jej jest inspirowanie nowych form stałej współpracy artystów ze środowiskami robotniczymi.

40 zakładów gościć będzie artystów u siebie, zapewniając im pomoc w postaci materiałów, pomoc techniczną oraz pomieszczenia do pracy. Dzieła powstałe na miejscu pozostaną w zakładzie, jako dowód nawiązanego dialogu między artystą i odbiorcą. W ten sposób pięćdziesięciu rzeźbiarzy, malarzy, grafików — reprezentantów ZPAP rozpoczęło współdziałanie w nowej formie.

Wczoraj w Klubie Plastyków przy ul. Łobzowskiej odbyła się uroczystość z okazji Dnia Działacza Kultury, połączone z przekazaniem prac 15 artystów: malarzy, grafików i rzeźbiarzy zakładom przemysłowym i instytucjom. Równocześnie autorom wręczono nagrody i dyplomy a instytucjom specjalne medale. (bog)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

- * 15 — KDK — (s. 115) „Paryż — Sekwana — Wyspa Cite” — prelekcja dr A. Gerhardt (dla Klubu Seniora); o 18.30 — (s. Marmurawa) — II Studium Wiedzy o Teatrze — „Współczesny Teatr Francuski — Samuel Beckett” — dr A. Mianowska.
- * 17 — CK SM „Hutnik”, os. Kościuszkowskie 5 — Występ dziecięcego zespołu baletowego; o 17.45 — Korowód taneczny — występ zespołu wokalo-instrument. „Herb”; o 18.30 — Dziecięca dyskoteka z koncertem życzeń.
- * 20 — SCK „ROTUNDA” — Wieczór autorski Ewy Lipskiej.

JUTRO O GODZINIE:

- * 11 — MDK, ul. Czackiego 11 — Baśnie polskie — opowiadanie baśni, konkursy na błyskawiczną inscenizację. Kolorowe filmy; o 17 — Przegląd Bolka i Lolka oraz innych ulubionych bohaterów filmowych.
- * 16 — Klub „Kuźnia”, os. Złotego Wieku 14 — Międzynarodowy Dzień Dziecka. Kabaret „Drops” w programie „Śmiechy i śmieszki” wg tekstu T. Słiwaka.
- * 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Kom. Słowianoznawstwa; mgr W. Gałązka — „Prymityw w poezji bułgarskiego międzywojnia”.
- * 18 — Klub MPIK ul. Jagiellońska 1 — Uroczyste zakończenie kursów języków obcych. Recital N. Czarnińskiej.
- * 17 — Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1 — MDD. Spotkanie z legendą i bajką ludową (występ aktora scen krakowskich); o 18 — Pokaz zabawek ludowych. W Muzeum czynna wystawa „Twórczość artystyczna dzieci głuchych”.
- * 19.30 — PWSM, aula, ul. Basztowa 8 — Recital fortep. R. Smeńdzianki. Utwory: W. A. Mozarta, R. Schumann, C. Debussy’ego, F. Chopina.
- * 20 — SCK „ROTUNDA” — Night Club.

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

dnia, ul. Krasickiego Boczna, w godz. 18–22, tel. 618-55 — dla Podgórze, Informacja Służby Zdrowia: od godz. 8 do 22, tel. 378-80 od godz. 22 do 8, tel. 240-93.

Apteki

Rynek Gł. 42, pl. Wolności 7, Pstrowskiego 94, N. Huta — Centrum A.

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) 10–17.

Salon Gier Sport. — ul. Marka 34 — Planty (codz. 10–21).

Salon rozrywk., ul. Pstrowskiego 12 (11–21).

Wesołe miasteczko — Bieńczyce (14–21).

Radio

PROGRAM I NA FALI 1322 M

Wiadomości: 19, 20, 21, 22, 23.

17 Radiokurier. 17.30 Konkurs Olimpijski. 17.30 Parada pol. piosenek. 18 Muzyka i aktualności. 18.30 Przeboje sprzed lat. 19.15 Orkiestra PR i TV. 20.05 Saksofon w roli głównej. 20.25 Koncert życzeń miłośników muzyki poważnej. 22.05 Kronika sport i kom. Total Sport. 21.18 Muzyczny kalejdoskop. 22.30 Biuro Listów odpowiada. 22.40 Minirecital T. Woźniakowskiego. 23.15 Jam session.

PROGRAM II NA FALI 249 M

Wiadomości: 21.30, 23.30.

17 Utwory T. Bairda i Wł. Słowńskiego dla dzieci. 17.20 Spotkanie z pisarką — Barbarą Eysymontt. 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 17.55 „Na każde pytanie odpowiedź” — mag. muz. 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów. 19. Podróż muzyczne po kraju. 19.30 Medaliony 16 — J. Korczak — mag. lit. 20.30 Nowości czerwcowe Teatru PR. 21 Ze świata opery. 21.50 Co piszą o muzyce? 22.10 Tygodnik kulturalny. 22.50 D. Sztakowicz — twórca i społeczeństwo. 23.40 Śpiewa Chór Chopinowy i Męski Filharmonii w Poznaniu.

PROGRAM III UKF 66,90 MHz

Wiadomości: 17, 19.30.

17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Style i tendencje. 18 Muzykobranie. 19.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Blues wczoraj i dziś. 19.15 Książka tygodnia. 19.50 „Lewie pieniądze” — 7 odc. pow. Mac Donalda. 20 Magazyn aktualności muzycznych. 20.40 Z „Księgi deszczu” — zespołu Ossian. 20.50 Duma i ozdoba miasta K. 21.15 Wielki pianista — Władimir Horowitz. 22.15 „Lalka” B. Prus — odc. 18. 22.45 Dzieci śpiewają dla dorosłych. 23 Nowe tomiki p. etykiety — Krystyna Makula-Trochimuk. 23.05 Czas relaksu. 23.50 Śpiewa Donovan.

PROGRAM IV I AUDYCE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ UKF 68,75 MHz

16.40 Wiadomości znad Wisty i Dunajca (Kr). 16.50 Estrada Młodych Muzyków (Kr). 17.10 Nasz punkt widzenia (Kr). 17.25 Zmienne rytmy (Kr). 17.40 Opowiadania Bunina (Kr). 18 Z muzycznej szuflady (Kr). 18.25 Naukowcy — rolnikom. 18.40 W trosce o słowo i treść. 19 W świecie współcz. humanistyki. 19.15 Język angielski. 19.30 Transm. z Filharmonii Narodowej w Warszawie. 19.40 Koncert Kameralnego Zespołu Virtuosi di Roma. 21.40 Sonaty klawesynowe Scarlattiego. 21.55 Dziecięce sonaty na flet i klawesyn W. A. Mozarta. 22.15 Rozmowy o książkach. 22.35 Impresje jazzowe.

KONCERTY:

symfoniczny i kameralny

Z nadzwyczajnym koncertem symfonicznym zawiąta do Krakowa Orkiestra Symfoniczna Radia w Kolonii. Dziś w dniu 1 czerwca wystąpi na w programie: J. Brahms — II symfonia D-dur, S. Prokofiew — II symfonia D-dur, R. Strauss — Dyl Sowizdrzał. Orkiestra dyryguje Witold Rowicki. Poczatek koncertu o godz. 19.30 w sali Filharmonii.

2 czerwca 1976 r. o godz. 19.30 w Sukiennicach odbędzie się koncert kameralny jednego z najznakomitszych zespołów kameralnych świata — Virtuosi di Roma, który to zespół pod kierownictwem Renato Fasano zaprezentuje utwory A. Corellego, A. Vivaldiego, G. Paisiello, Anonima Weneckiego i G. Rossiniego. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

MASZYNISTKĘ na pół etatu w godzinach rannych zatrudni od zaraz redakcja „Echa Krakowa”, Kraków, ul. Wiślna 2 II p.

„SZLAKIEM KURIERÓW
BESKIDZKICH”

W DNIACH 9-13 czerwca odbędzie się II Międzynarodowy Wyścig Kolarski Juniorów pn. „Szlakiem Kurierów Beskidzkich”.

W tej ciekawej imprezie zgłosiło swój udział 90 juniorów z czołowych klubów polskich (m. in. Cracovii, Zielonych Opoli, LZS Wielkopolska) oraz CSRS i Węgier, którzy na trasie liczącej 350 km rozegrają 7 etapów.

Trasa tegorocznego wyścigu będzie bardzo urozmaicona — kolarze wystartują z Popradu i pojedą przez Piwniczną, Nowy Sącz, Ciężkowice do Tarnowa. Na I, górskim etapie, kolarze jeszcze w Słowacji wyjadą na

SUKCES
bokserów WISŁY

BARDZO dobrze spisali się młodzi pięściarze Wisły podczas odbywających się w Białymstoku finałów mistrzostw Polski juniorów gwardyjskiego pionu sportowego w boksie. Prawdziwą furorę zrobił występujący w wadze papierowej A. Chorobik, który był bezkonkurencyjny w swej kategorii a ponadto uznany został najlepszym technikiem mistrzostw. Tytuł wicemistrzowski wywalczył A. Nowak w wadze półciężkiej, a J. Janik w piórkowej i Z. Kotula w średniej zajęli trzecie miejsca. Cała czwórka krakowian objęta została przygotowaniami do spartakiady gwardyjskiej krajów zaprzyjaźnionych, która w tym roku odbędzie się w Bukareszcie.

VII Rajd Instruktorski

4 CZERWCA rozpocznie się trzydniowy VII Rajd Instruktorski „Azymut 76”, zorganizowany m. in. przez komendę hufca ZHP Kraków — Śródmieście. W imprezie uczestniczyć będą turyści, którzy na trasie marszu nocnego po Beskidach Zachodnich czy też indywidualnego marszobiegu na orientację, muszą się wykazać doskonałą orientacją w terenie. Obok konkurencji sportowo-turystycznych przeprowadzone zostaną zawody w sportach obronnych (strzelanie z kbks i rzut granatem).

Rajdy azymutowe mimo dużej skali trudności cieszą się od lat niesłabnącym powodzeniem, czego potwierdzeniem jest udział w imprezie wielu patrolów z całego kraju, a także z CSRS. Dodatkową atrakcją rajdu są liczne nagrody — specjalne medale dla zwycięzców oraz pamiątkowe plakietki i dyplomy, które można obejrzeć na okolicznościowej wystawie w witrynie sklepu Centralnej Składnicy Harcerskiej w Ryńku Głównym.

Komandorem tegorocznego rajdu będzie harcmistrz Ryszard Korski.

„AZYMUT 76”

— Co to ma znaczyć? Ojciec ostrzega córkę przed durnym niedobrym wilkiem?
— Nie, Judith, nie o to mi chodzi.
— Domyślam się, że nie lubisz majora Allertona?
— Szczerze mówiąc nie lubię. Co prawda myślę, że i ty go nie lubisz.
— Dlaczego?
— No cóż... hm... nie jest chyba w twoim typie?
— A co uważasz za mój typ?

Judith zawsze potrafi mnie speszyć. Bałem się otworzyć usta. Przyglądała mi się z nieco wzgardliwym uśmiechem.

— A więc ty go nie lubisz. Ja natomiast lubię. Jest bardzo zabawny.

— Zabawny, być może — próbowałem to zbagatelizować.

Judith dorzuciła umyślnie:

— Jest bardzo atrakcyjny. Każda kobieta to przyzna. Mężczyźni oczywiście tego nie dostrzegają.

— Ja w każdym razie nie. — Dalsze moje słowa nie wypadły zresztą.

— Poprzedniego wieczoru przechadzałaś się z nim bardzo...

Nie pozwoliła mi skończyć. Zerwała się burza.

— Doprawdy, ojcze, zachowujesz się idiotycznie. Czy nie rozumiesz, że w moim wieku sama potrafię załatwiać swoje sprawy? Nie masz żadnego prawa sprawdzać co ja robię lub jakich przyjaciół sobie dobięram.

To właśnie jest takie okropne u matek i ojców, że wtrącają się do życia swoich dzieci. Nie rób z siebie pana Barretta*).

Byłem tak dotknięty jej złośliwością, że nie zdobyłem się nawet na odpowiedź i Judith odeszła nie czekając.

Zostałem sam z niemiłym uczuciem, że bardziej zaszkodziłem niż pomogłem sprawie.

Ocknałem się z zadumy dopiero na dźwięk głosu pie-

wyśokość 1260 m, ponadto organizatorzy przewidują rozegranie na trasie etapu jazdy na czas (długości 15 km), a także kryterium ulicami Tarnowa.

Inicjatywa redakcji „Więści” — głównego organizatora wyścigu na pewno przyczyni się do dalszej popularyzacji kolarstwa na terenach przez które przejeżdżają młodzi kolarze. (wigr)

WYGRANA
SIATKAREK WSP

Z OKAZJI XXX-lecia Wyższej Szkoły Pedagogicznej rozegrano w Krakowie turniej siatkarek, w którym zdecydowane zwycięstwo odniósł zespół AZS WSP pokonując w decydującym o I miejscu meczu II-ligową drużynę z CSRS Sławę Preszów 3:1 (15:13, 14:16, 15:13, 15:12). Trzecie miejsce w turnieju zajął zespół AZS Akademii Rolniczej zaś czwarte AZS Uniwersytetu Jagiellońskiego.

TELEGRAFICZNIE

LONDYN. Po prologu i I etapie kolarskiego Wyścigu Dookoła Anglii prowadził I. Halman (Anglia II) przed J. Brzeźnym (strata 1 sek.). R. Szurkowski jest piąty ze stratą 2 sek. do lidera.

NEWY JORK. Podczas międzynarodowego turnieju piłkarskiego Anglia pokonała zespół USA 3:1 (2:0). Bramki zdobyli: dla Anglii — Keegan 2 i Francis, dla USA — Scullion.

KINSASA. Minister sportu Zairu poinformował, iż reprezentacja tego kraju nie weźmie udziału w montrealskiej Olimpiadzie.

BELGRAD. Rekordzista Europy w skoku w dal, Jugosłowianin N. Stećkis skoczył 8,18 m podczas miotygu lekkoatletycznego.

POZNĄ. Hokeiści na trawie Warty Poznań po raz jedenasty wywalczyli tytuł mistrzów Polski.

O OLIMPIJSKICH
FAWORYTACH

PARYSKA „L'EQUIPE” na niespełna dwa miesiące przed olimpiadą zamieściła interesującą prognozę wyników w męskich konkurencjach lekkoatletycznych. Pismo typuje także, na podstawie wyników uzyskanych w ostatnim sezonie, faworytów poszczególnych konkurencji. Nie zabrakło wśród nich reprezentantów Polski.

W biegu na 110 m ppł w gronie kandydatów do złotego medalu, obok Francuza Druta, zawodników USA, Kubańczyka

Casanasa i Miasnikowa (ZSRR) znaleźli się w ocenie fachowców z „L'EQUIPE” bracia Wodzyńscy. Do medalowych faworytów na dystansie 400 m ppł zalicza się innego naszego płotkarza — J. Pietrzyka. Wysoką ocenę uzyskał również 800-metrowiec Gęsić.

Czołowe pozycje na liście kandydatów do zwycięstwa w biegu z przeszkodami zajmują: Gaerdnerud (Szwecja) i Malinowski, ale konkurenci są niezwykle groźni, Baumgartl (NRD), Kars (RFN) czy reprezentanci Afryki mogą zagrozić najlepszym. Na pierwszym miejscu w klasyfikacji skoczków w dal znalazł się G. Cybulski a jego najgroźniejszymi konkurentami będą — zdaniem „L'EQUIPE” — Stećkis (Jugosławia), Podłużny (ZSRR), skoczkowie amerykańscy (Robinson, Williams, Myricks, Lanier, Carter, Hamilton), Ebizuelen (Nigeria), Baumgartner (RFN), Rousseau (Francja), Bernhardt (Szwajcaria), Owusu (Ghana) i de Souza (Brazylia).

Na czołowych miejscach znaleźli się też tyczkarze: Ślusarski, Kozakiewicz i Buciarciak, a obok nich w gronie najlepszych figurują tyczkarze USA: Ripley, Ro-

berts, Bell, Tully, Jesse, Dias, Rogers, Carter, zawodnicy ZSRR: Prochorenko, Trofimienko, Kiszun, Fin Kaliomaeki, Takanezawa (Japonia) i Tracanelli (Francja). W gronie najlepszych trójskoczków widzimy Sontaga i Joachimowskiego. Do medalu w tej konkurencji kandyduje jednak kilku zawodników: Brazylijczyk de Oliveira i Prudencio, Saniejew (ZSRR), Drehmel (NRD), Haynes (USA) i Rumun Corbu. I wreszcie dziesięciobój. Zdaniem paryskich ekspertów tylko siedmiu zawodników ubiegać się będzie o medal. Są to: Skowronek, Jenner i Dixon (USA), Awiłow i Litwinienko (ZSRR), le Roy (Francja) i Kratschmer (RFN).

GIMNASTYKA

W HALI Wisły rozegrano w sobotę międzynarodowe zawody w gimnastyce juniorek, w których zespół Krakowa uległ reprezentacji Berlina 179.50:180.20 pkt. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyły: skok przez konia A. Markert (Berlin) 9.40 pkt., ćwiczenia na poręczach — D. Filipowska (Kraków) 9.40 pkt., na równoważni — ex aequo D. Filipowska (K) i E. Heunemann (B) obie po 9.30 pkt., ćwiczenia wolne — D. Filipowska (K) 9.35 pkt., W wieloboju I miejsce zajęła D. Filipowska 37.20 pkt. przed A. Markert (B) 36.85 pkt. i D. Mulką (K) 36.45 pkt.

KURZYNA
OSTATNIA SPRAWA POIROTA
AGATA CHRISTIE
tłum. A. Szeryńska

legniarki pani Franklin, która zaczęła mnie filutnie:

— Pensa za pana myśli, kapitanie!

Ucieszyłem się, że mi przerwała.

Siostra Craven była młoda i bardzo przystojna. Zachowywała się może nieco zbyt zalotnie, ale była inteligentna i sympatyczna. Właśnie przed chwilą usadowiła swoją pacjentkę na słonecznym miejscu w pobliżu zaimprovizowanego laboratorium.

— Czy pani Franklin interesuje się pracą swojego męża? — spytałem.

Siostra Craven machnęła lekceważąco ręką.

— O, to dla niej o wiele za mądre. Nie jest zbyt inteligentna, kapitanie.

— Mnie też się tak wydaje.

— Prace doktora Franklina oczywiście mogą być oceniane wyłącznie przez kogoś, kto zna się choćby trochę na medycynie. Doktor jest wybitnie zdolny. Wspaniały umysł. Biedak, tak mi go żal!

— Żal?

— Właśnie. Tyle razy już to widziałam. Niedobre małżeństwo...

— Sądzi pani, że to małżeństwo jest niedobre?

— A pan jest innego zdania? Nie mają ze sobą nic wspólnego.

— Wygląda, jakby ją bardzo kochał. Dogadza, spełnia jej życzenia...

Siostra Craven uśmiechnęła się ironicznie.

— Już ona tego pilnuje, nie ma obawy,

— Myśli pani, że wykorzystuje w tym celu zły stan zdrowia? — zapytałem niepewnie.

— Dobre wie, jak postawić na swoim. Pod tym względem nikt jej już niczego nie nauczy. Zawsze jest tak, jak pani raczy sobie życzyć. Bywają takie kobiety — kute na cztery nogi.

Jeśli ktoś im się sprzeciwi, po prostu kładą się, zamykają oczy i wyglądają słabo i wzruszająco, albo też dostają ataku nerwowego. Pani Franklin należy do tych wzruszających. Nie śpi przez całą noc i rano jest bledziutka i znużona.

— Ale poza tym naprawdę choruje? — byłem zaskoczony.

Siostra Craven obrzuciła mnie szczególnym spojrzeniem. Odrzekła sucho:

— Ależ, naturalnie — i dość gwałtownie zmieniła temat.

Spytała, czy to prawda, że mieszkam tutaj dawno temu, podczas pierwszej wojny.

— Owszem, mieszkam.

Zniżyła głos.

— Kogoś tu zamordowano? Pokojówka mi powiedziała. Jakąś starszą panią?

— Tak.

— I pan był tutaj właśnie wtedy?

— Tak.

Wzdrygnęła się.

— Może tym należy to tłumaczyć.

— Co takiego?

Zerknęła na mnie ukradkiem.

— Atmosferę tego domu. Nie czuje pan tego? Ja czuję. Jakieś napięcie, ferment; nie wiem czy pan rozumie co mam na myśli?

* Aluzja do słynnego z despotyzmu ojca poetki angielskiej Elizabeth Barrett-Browning (1806—1861).

(Ciąg dalszy nastąpi)

Teatr TV — E. O'Neill — Daleko od Sodomy. 23.05 Język niemiecki. SRODA — 1: 6 i 6.30 Technikum Rolnicze. 9 Nauczyciel śpiewu — film fab. radz. 12.45 i 13.25 Techn. Rolnicze. 15.15 Kurs przg. — Fizyka. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17 Dla dzieci: popołudnie najmłodszych. 17.40 Losowanie Małego Lotka. 18 Sprawozdawczy mag. sport. 18.50 Spotkania z medycyną. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Właściwości sportowe. 20.25 Rolnictwo. 20.35 Filmy Bergmana — Letni sen — film fab. szwedz. 22.10 Od Helsinga do Warszawy. 22.40 Dziennik. 22.55 Lektura Pegaza.

UWAGA! Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty „Sztuka dworu Wazów w Polsce” (wt. 10-18, 12-18), Skarbiec i Zbrojownia (wt. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pleskowie Skale (wt. 12-18, 10-17), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (wt. 9-18, 9-17), Oddział w Poroninie (wt. 9-16), w Białym Dunaju (wt. 9-16), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa „Militaria”, „Zegary” (wt. 9-15, 9-10-18 wst. wol.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Malarstwo W. Kszczanowicza (wt. 10-18 wst. wol., 9-15), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria pol. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (wt. niecz. 9-18), Dom Matejki, Floriańska 41 (wt. 9-10-16), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (wt. 12-18 wst. wol., 9-18, 9-10-16), Czartoryskich, Piłarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (wt. 10-16, 9-18, 9-13), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo i rzeźba XX w. (wt. 10-16, 9-12-18 wst. wol.), Archeologiczne, Poleska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski. Kolekcje zabytków archeologii śródziemnomorskiej. Lampy naftowe (wt. 14-18, 9-18), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: Dzieje Ryńku krak. (wt. 9-18, 9-13), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość artyst. dzieł głuchych (wt. niecz. 9-10-15), Pryrodnicze, Sławkowska 17: Fauna Polski (wt. 9-10-13), Galeria: ZPAF, ul. Anny 3: „Panorama Canady” Malak Karsh (wt. 9-10-18), Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Grafika Oosterbos’a (wt. 11-18), N. Huta, al. Róż 3: „Krajobrazy” E. Zogi (wt. 9-11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (wt. 9-11-14), KTF, ul. Boh. Stali 17: „Venus 76” (codz. 9-11), SHS, Rynek Gł. 22: Plener Niedziela 1975 (wt. 11-16), Kopalinia Soli, Wieliczka (wt. 9-12), Muzeum Żup Krakowskich (wt. niecz. 9-7-14.30), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (wt. 9-10-14), Krynki Dominikańskie, Stolarska 8/10: Malarstwo M. Markowskiej (wt. 9-11-18), „Desa”, św. Jana 3: Malarstwo W. Giza (wt. 9-11-18), Floriańska 34: „Rysunki” A. Rzepki (wt. 9-11-19).

Dyżury

Chir. Laryng. Dzierżyńskiego 44, Chir. dziec. Prokocim, Okulist. Witkowiec, Urolog. Grzegorzeczka 18, Neurol. Botaniczna 3, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-55, Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, al. Pokoju 7: 109-01, 105-73, Lotnisko Balice 745-68, Skawina 09, Wieliczka 9, 557-60, Krzeszowice 9, 83, Myślenice 09, Proszowice 9, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 371-37 (16-22), dla dzieci i młodz. 611-42 (14-18), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kraków 417-60 (7-22), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 39-96 (7-16), Informacja o Usługach, Mały Rynek 5, tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-43, centr. 237-60 do 70, wew. 3514, kraj. 595-15, 238-80 do 82, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 203-42, 584-33, 230-19, Międz. Telefon Zaufania 216-41 całą dobę, 262-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomości Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 878-08 (codz. 9-18), Wzity domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółd. Pracy, tel. 583-43, 568-86 (16-23.30), Inf. turyst. „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 260-91 (8-18), Informacja Kulturalna, KDK, pok. 144/III p. (tel. 244-02, w godz. 11-18), Poradnia Przedmałżeńskie i Rodzinna, pl. Wiosny Ludów 6 (pon. 9-1 p. 16-19), Dyżurne przychodnie — ogólne, pediatryczne, stomatologiczne, gabinety zabiegowe (świadczenia ambulatoryjne i wizyty domowe), Przychodnia, al. Pokoju 4, w godz. 18-22, tel. 181-80, a dla poradni pediatrycznej 183-96 — dla Śródmieścia, Przychodnia, os. Jagiellońskie bl. 1, w godz. 18-22, tel. 469-15, a dla Nowej Huty, Przychodnia, ul. Kronikarza Galla 24, w godz. 18-22, tel. 725-55 — dla Krowodrzy, Przychodnia.

(Dokończenie na str. 5)